

Opinia Europejskiego Komitetu Regionów – Zwalczanie dezinformacji w internecie: podejście europejskie

(2019/C 168/04)

Sprawozdawca: Olgierd GEBLEWICZ (PL/EPL), marszałek województwa zachodniopomorskiego**Dokument źródłowy:** COM(2018) 236 final**ZALECENIA POLITYCZNE**

EUROPEJSKI KOMITET REGIONÓW

Uwagi

1. Zauważa, że ostatnie lata przynoszą duże i szybko przebiegające zmiany w globalnym ekosystemie medialnym. Wpływ tych zmian na życie społeczne i polityczne jest trudny do przecenienia; rośnie rola tzw. mediów społecznościowych, platform takich jak Facebook, Twitter, WhatsApp, YouTube czy Instagram, które w przeciągu kilku lat zmieniły sposób, w jaki rozpowszechniane są informacje i opinie, i które stały się głównym środkiem komunikacji między ludźmi. Jednocześnie osłabieniu ulega wpływ, autorytet i opiniotwórczy charakter tradycyjnych mediów.
2. Podkreśla, że w niedalekiej przyszłości przeważająca większość informacji przekazywana będzie za pomocą kanałów internetowych, a media społecznościowe mogą być głównym środkiem ich przekazywania obywatelom, zwłaszcza w krajach zachodnich: już obecnie ponad połowa Europejczyków korzysta z sieci społecznościowych codziennie lub dwa lub trzy razy w tygodniu.
3. Odnotowuje, że naczelną specyfiką mediów społecznościowych jest to, że dają one niespotykaną w przeszłości i w innych rodzajach mediów możliwość przekazu „wszyscy do wszystkich” („many to many”): każdy użytkownik dowolnej platformy może, przynajmniej potencjalnie, dotrzeć ze swoim własnym przekazem do pozostałych milionów użytkowników, bez pośrednictwa jakiegokolwiek redakcji. Ma to zarówno pozytywne, jak i negatywne konsekwencje.
4. Zauważa, że wyróżnikiem mediów społecznościowych jest też to, że w mediach „tradycyjnych” – prasie, radiu i telewizji – wyodrębniona grupa twórców (dziennikarzy, redaktorów i administratorów) decyduje o tym, co jest publikowane czy też emitowane. Osoby te mogą za swoje decyzje bezpośrednio ponieść różnego typu odpowiedzialność. W przypadku mediów społecznościowych jest to często nieporównywalnie trudniejsze, choćby dlatego, że najpierw konieczne jest ustalenie autora oraz kanałów upowszechniania danych treści. Jednocześnie media społecznościowe umożliwiają błyskawiczne – „viralne” – rozpowszechnianie wśród szerokiego grona odbiorców także nieprawdziwych informacji.
5. Podkreśla, że wspomniany brak odpowiedzialności – charakterystyczny dla mediów społecznościowych – jest wynikiem obowiązujących regulacji prawnych, ale także masowej anonimowości, tolerowanej przez wszystkie platformy społecznościowe.
6. Z niepokojem zauważa, że połączenie masowości, braku odpowiedzialności i anonimowości na platformach społecznościowych doprowadziło do naruszenia praktyk, zasad, gwarancji prawnych i zwyczajów, które miały dotychczas gwarantować wiarygodność przekazu informacyjnego.

7. Ze szczególnym niepokojem zauważa, że media społecznościowe stały się przekąźnikiem dezinformacji i narzędziem wykorzystywanym do manipulacji politycznej, ekonomicznej i społecznej przez aktorów wewnętrznych i zewnętrznych. Skala manipulacji obecnej w mediach społecznościowych jest trudna do opisania; z dostępnych badań naukowych wynika, że w samym tylko 2018 r. formalnie zorganizowane kampanie manipulacji i dezinformacji w mediach społecznościowych miały miejsce w 48 krajach, zaś różne siły polityczne (partie, rządy itp.) na całym świecie wydały ponad pół miliarda dolarów na wdrażanie operacji psychologicznych i manipulacji opinią publiczną w mediach społecznościowych.

8. Podkreśla ponadto, że wspomniana dezinformacja jest często wykorzystywana w celu rozpowszechniania opinii niezgodnych z „niepodzielnymi, powszechnymi wartościami godności osoby ludzkiej, wolności, równości i solidarności” w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej oraz europejskiej konwencji praw człowieka.

9. Zwraca uwagę, że skuteczność kampanii dezinformacyjnych znacząco rośnie dzięki dostępowi do szczegółowych danych osobowych użytkowników mediów społecznościowych, które pozyskuje się z mediów społecznościowych lub kupuje od nich i następnie wykorzystuje do personalizowania dezinformacji. Prowadzi to do wzmocnienia efektu.

10. Ostrzega, że obecne mechanizmy działania mediów społecznościowych w większym stopniu niż mechanizmy wszelkich innych kanałów informacji sprzyjają rozprzestrzenianiu się kłamstw: niektóre badania naukowe wskazują na to, że fałszywa informacja pojawiająca się np. na platformie Twitter ma aż o 70 % większe szanse na „podanie dalej” użytkownika (tzw. retweet) niż informacja prawdziwa.

11. Podkreśla też, że dostępne badania identyfikują inne niepokojące zjawiska: użytkownicy mediów społecznościowych mają podstawowe kłopoty z oceną zasadności i wiarygodności informacji przekazywanych za pośrednictwem tych mediów.

12. Jest zaniepokojony, że Unia Europejska i jej państwa członkowskie nie są tak naprawdę przygotowane, by przeciwdziałać nowej fali dezinformacji, którą może wywołać sztuczna inteligencja. Dezinformację już obecnie uznaje się za jeden z najgroźniejszych instrumentów przyszłych wojen.

13. Popiera przesłanie Parlamentu Europejskiego ⁽¹⁾ dotyczące znaczenia współpracy między UE i państwami członkowskimi z jednej strony, a dostawcami społecznościowych usług medialnych z drugiej, w celu przeciwdziałania rozpowszechnianiu przez kanały mediów społecznościowych propagandy, która mogłaby zagrozić spójności naszych terytoriów i doprowadzić do radykalizacji obywateli, zwłaszcza naszej młodzieży.

14. Z satysfakcją odnotowuje dotychczasowy przebieg debaty na temat tzw. fake news (dezinformacji), toczącej się na poziomie europejskim. Przyjęty przez Komisję Europejską komunikat „Zwalczanie dezinformacji w internecie: podejście europejskie” kluczowym punktem odniesienia w toczącej się dyskusji o tym, jak powstrzymać dezinformację w sieci.

15. Podkreśla, że Komunikat Komisji Europejskiej identyfikuje cztery główne elementy strategii walki z dezinformacją w sieci:

— zwiększenie transparentności (wiedzy o źródle dezinformacji, o tym jak i do kogo dezinformacja jest adresowana oraz kto płaci za jej produkcję i dystrybucję),

— wspieranie różnorodności źródeł informacji, zwłaszcza takich, które zachęcają obywateli do własnych krytycznych osądów dzięki wysokiej jakości, gwarantowanej przez dobre dziennikarstwo,

— wypracowanie systemu oceny wiarygodności źródeł informacji,

— wdrożenie programów edukacji obywatelskiej.

(1) Parlament Europejski, 2016/2030 (INI).

16. Z zainteresowaniem odnotowuje raport powołanej przez Komisję grupy eksperckiej wysokiego szczebla ds. fałszywych wiadomości i dezinformacji w internecie, który powinien być traktowany jako istotne uzupełnienie komunikatu Komisji. Grupa ekspercka zidentyfikowała obszary, w których dotychczasowe działania zawiodły: np. nieprzejrzystość działania algorytmów wykorzystywanych przez platformy społecznościowe do hierarchizowania i ustalania porządku publikacji treści przekazywanych odbiorcom.

17. Wskazuje na pozytywną działalność East StratCom, specjalnej komórki działającej w ramach Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych, skoncentrowanej na odsłanianiu działań propagandowych i dezinformacyjnych prowadzonych przez Rosję.

18. Odnotowuje również dyskusję, która w sprawie internetowej dezinformacji toczyła się w Parlamencie Europejskim: choć nie wypracował on jednolitego stanowiska co do sposobów walki z dezinformacją (grupy polityczne prezentowały różne stanowiska), w trakcie dyskusji podkreślono zwłaszcza że istotnym powodem do obaw powinien być wpływ rosyjskich źródeł propagandy na opinię publiczną w krajach UE.

Priorytety

19. Podkreśla, że Karta praw podstawowych Unii Europejskiej gwarantuje każdemu mieszkańcowi Unii Europejskiej prawo do wolności wypowiedzi, które obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Celem działania instytucji europejskich musi być zagwarantowanie, że prawo do bycia poinformowanym jest skutecznie realizowane.

20. Przypomina, że zagrożenie dezinformacją dotyka demokratycznych społeczeństw i instytucji na każdym szczeblu; celowo kolportowane fałszywe informacje w sieci mogą mieć taki sam destrukcyjny wpływ na lokalną społeczność (i na procesy polityczne, w tym na wybory europejskie, krajowe i samorządowe) jak i na całe państwo. Przeciwdziałanie dezinformacji musi być więc priorytetem przed wyborami europejskimi zarówno dla instytucji europejskich, jak i sieci mediów społecznościowych, aby zapewnić wolne i uczciwe wybory.

21. Przypomina również, że dezinformacja naraża społeczności na straty w wielu wymiarach: nie tylko prowadzi do decyzji politycznych opartych na fałszywych przesłankach, ale jest w stanie także wywołać nienawiść, agresję, narazić obywateli na straty (materiałne) oraz wywołać zagrożenie dla zdrowia i życia. W dłuższej perspektywie dezinformacja podważa również zaufanie obywateli do wszelkich źródeł informacji oraz do instytucji, władzy i demokracji.

22. Podkreśla zarazem, że walka z dezinformacją w sieci nie może odbywać się kosztem wolności słowa i innych fundamentalnych wartości europejskiej wspólnoty ani kosztem prawa do ochrony danych osobowych, które w każdym przypadku muszą pozostać nie-naruszalną własnością użytkownika. To on jako jedyny może autoryzować, anulować czy kontrolować dostęp do części lub całości danych. Jakkolwiek forma cenzury jest niedopuszczalna. Przyjmowane rozwiązania muszą być proporcjonalne.

23. Przyjmuje do wiadomości, że wysiłek głównych aktorów na rynku mediów społecznościowych, przy wsparciu ze strony instytucji europejskich, jest obecnie skoncentrowany na zwalczaniu dezinformacji poprzez „samoregulację” społecznościowych i ich dobrowolną współpracę z podmiotami zewnętrznymi (np. organizacjami zajmującymi się sprawdzaniem faktów) oraz instytucjami państwa. Platformy mediów społecznościowych muszą włożyć więcej wysiłków w przeciwdziałanie fałszywym informacjom, włączając w to zgłaszanie treści, sprawdzanie faktów oraz działania zmierzające do zamknięcia fałszywych kont, a także przeznaczyć wystarczające zasoby na monitorowanie przepływów informacji w różnych językach we wszystkich państwach członkowskich UE. Ponadto powinny zabiegać o weryfikację kont użytkowników takich sieci jak Facebook, Twitter, Instagram czy YouTube, by można je było uznać za wiarygodne i etyczne źródła.

24. Zwraca uwagę, że w przypadku gdyby podejmowane obecnie działania (np. dobrowolny kodeks dobrych praktyk w zwalczaniu dezinformacji, przyjęty w 2018 r. dobrowolnie przez Facebooka, Twittera oraz inne platformy) okazały się niewystarczające, a problem dezinformacji narastał – niezbędne może się okazać sięgnięcie po narzędzia prawne, wymuszające określone działania podmiotów kontrolujących media społecznościowe.

Rola samorządów w walce z dezinformacją

25. Przypomina, że dezinformacja, wpływając m.in. na lokalne procesy polityczne i społeczne, może wpłynąć też na organizację życia społeczności lokalnych, a w konsekwencji – także na jakość życia obywateli.

26. Podkreśla, że Komitet Regionów, jako traktatowy reprezentant samorządów regionalnych i lokalnych Unii Europejskiej, jest szczególnie dobrze predystynowany do tego, by brać udział w dyskusji poświęconej zagrożeniu dezinformacją oraz inicjować i koordynować działania podejmowane przez europejskie samorządy wobec tego problemu, zgodnie z powszechnie akceptowaną zasadą, że zwalczanie dezinformacji musi opierać się na współpracy wielu różnych instytucji.

27. Identyfikuje trzy podstawowe obszary, w których Komitet Regionów oraz władze samorządowe mogą wykazać się inicjatywą i skutecznie wesprzeć wysiłki w walce z dezinformacją obecną w sieci: edukację obywatelską, wsparcie dla organizacji pozarządowych i społeczeństwa obywatelskiego oraz wsparcie dla etycznych mediów lokalnych.

Edukacja obywatelska

28. Zgadza się z konkluzją m.in. raportu grupy eksperckiej wysokiego szczebla ds. fałszywych wiadomości i dezinformacji w internecie, że edukowanie oraz uczenie obywateli odpowiedzialnego i świadomego korzystania z mediów internetowych, w tym zwłaszcza mediów społecznościowych, jest najlepszą, długofalową metodą walki z dezinformacją.

29. Z zainteresowaniem odnotowuje propozycję Komisji Europejskiej dotyczącą nowego programu na lata 2021–2027 „Cyfrowa Europa”; jednocześnie zachęca Parlament Europejski do zaproponowania uwzględnienia w Europejskim Funduszu Społecznym na lata 2021–2027 priorytetu poświęconego budowaniu społeczeństwa świadomego, odpornego na propagandę oraz posiadającego kompetencje w zakresie weryfikacji informacji rozprzestrzenianych za pomocą internetu.

30. Zwraca uwagę, że samorządy jako poziom władzy najbliższy obywatelowi – i często odpowiedzialny za organizację edukacji stopnia podstawowego i średniego – są najlepiej umocowane, by uruchamiać programy edukacyjne, uczące odpowiedzialnego korzystania z internetowych źródeł informacji oraz umiejętności odróżniania wiarygodnych i niewiarygodnych źródeł.

31. Zachęca samorządy do podjęcia właściwych kroków w celu zagwarantowania, że zajęcia uczące właściwego korzystania z mediów internetowych staną się częścią programu szkół, począwszy od szkół podstawowych.

32. Zarazem przypomina, że wdrażane programy edukacyjne muszą być tak zaprojektowane, by łatwo było je modyfikować i uzupełniać, uwzględniając nieustannie zmieniający się charakter mediów online, w tym zwłaszcza mediów społecznościowych.

33. Wskazuje też, że nauka świadomego korzystania z mediów internetowych musi mieć wzgląd na fakt, że przekaz w mediach społecznościowych często odwołuje się do emocji, niekiedy podświadomie odczuwanych przez odbiorców. W tym celu konieczne jest wykształcenie nauczycieli, aby mogli dostarczyć odbiorcom (osobom uczestniczącym w programach edukacyjnych) dostosowane do wieku i wykształcenia narzędzia pozwalające uniknąć pułapki emocjonalnego odbioru, tak samo jak pułapki tzw. błędu poznawczego – brania za prawdziwe tylko tych informacji i opinii, które potwierdzają własne, wcześniejsze przekonanie.

34. Zauważa, że szkolenia i narzędzia dla nauczycieli powinny być traktowane priorytetowo, zważywszy na trudność w nauczaniu inteligencji emocjonalnej i krytycznego myślenia. Ogólnie rzecz biorąc nauczyciele nie posiadają szkoleń w tej dziedzinie i niekoniecznie są świadomi nie tylko ich znaczenia, ale i samego faktu ich istnienia. Trudność w nauczaniu skomplikowanej umiejętności – jeśli nauczyciel sam jej nie posiada – należy skompensować narzędziami i procesami współmiernymi do wagi tych umiejętności nie tylko w celu przeciwdziałania dezinformacji, lecz także z myślą o rozwoju danej osoby jako obywatela i pracownika.

35. Przypomina o konieczności uświadamiania odbiorcom, że sposób funkcjonowania niektórych mediów społecznościowych i – do pewnego stopnia – niektórych mediów tradycyjnych może prowadzić do powstawania „baniek informacyjnych” przestrzeni echa, w których odbiorcy natykają się tylko na takie poglądy i informacje, które im są miłe, w pewnych okolicznościach nawet na fałszywe informacje, których sprostowanie jest poza zakresem przesyłanych im treści. Poza tym wydaje się, że mechanizmy funkcjonowania mediów społecznościowych często utrudniają rzeczowy dialog obejmujący różne poglądy i punkty widzenia oraz dążenie do kompromisu, który stanowi zasadniczy element demokracji

36. Zachęca samorządy i instytucje odpowiedzialne za kształcenie do ciągłego uzmysławiania konsumentom, zwłaszcza młodym, że obrona przed dezinformacją w sieci jest w ich najlepiej pojętym interesie. Dezinformacja nie ogranicza się bowiem tylko do obszaru polityki i spraw społecznych: równie intensywnie występuje w obszarze komercji – usług finansowych, sprzedaży online oraz w obszarze porad zdrowotnych; podjęcie ważnych decyzji w oparciu o dezinformację może się okazać tragiczne w skutkach.

37. Deklaruje wolę wsparcia samorządów w tym zakresie, m.in. zbierając różne doświadczenia ze wszystkich państw członkowskich UE i inicjując tworzenie kodeksów dobrych praktyk.

Wsparcie dla organizacji pozarządowych

38. Zachęca samorządy i społeczności do tworzenia ram wsparcia dla organizacji trzeciego sektora zajmujących się zwalczaniem dezinformacji (poprzez np. sprawdzanie faktów lub edukację obywatelską).

39. Podkreśla, że tego typu wsparcie jest konieczne, jako że koszt weryfikacji informacji jest o rząd wielkości większy niż koszt „stworzenia” fałszywych; niezależne organizacje, które podejmują się weryfikacji danych, podobnie jak te, które chcą edukować obywateli jak rozpoznawać kłamstwa – powinny móc liczyć na pomoc materialną.

40. Zwraca uwagę, że to właśnie samorządy lokalne i regionalne mają możliwości, by takiego wsparcia udzielić, w różnej formie: konkursów grantowych, preferencyjnego wynajmu lokali i innych form pomocy.

41. Sygnalizuje możliwość odegrania przez Komitet Regionów roli koordynatora, definiującego najlepsze praktyki i ułatwiającego wymianę doświadczeń.

Wsparcie dla mediów lokalnych

42. Zwraca uwagę, że ogromna część dezinformacji rozprzestrzeniającej się w sieci ma lokalny charakter. Z tego też względu istniejące media lokalne i regionalne mogą odegrać ważną rolę w jej prostowaniu poprzez przestrzeganie odnośnych protokołów i dzięki odpowiedniemu wsparciu. Między innymi z tego powodu KR podkreśla znaczenie wysokiego poziomu mediów lokalnych i regionalnych, w tym dynamicznych podmiotów medialnych na szczeblu lokalnym i regionalnym, przy czym szczególnie istotna rola przypada tu także podmiotom publicznym. Jest to ważne także w obliczu zmieniającego się modelu korzystania z mediów i tworzenia produktów medialnych.

43. Zwraca uwagę, że media lokalne – ze względu na swoją różnorodność – stanowią gwarancję ochrony pluralizmu politycznego i pluralizmu informacji we wszystkich regionach. Ochrona tego pluralizmu powinna więc mieć pierwszorzędne znaczenie. Obecnie w wielu krajach Unii Europejskiej sytuacja mediów lokalnych jest trudna; to właśnie wejście mediów społecznościowych na rynek, wraz z ich możliwościami technicznymi (dotarcie do pojedynczych osób, możliwości precyzyjnego ukierunkowywania przekazu do konkretnych osób) podcięła finansowy filar funkcjonowania mediów lokalnych, jakim są ogłoszenia drobne. W wielu przypadkach towarzyszą temu świadome działania polityczne zmierzające do osłabienia pluralizmu mediów. Osłabione materialnie media lokalne ma w oczywisty sposób mniejsze możliwości aktywnego przeciwstawiania się kłamstwom rozpowszechnianym online.

44. Apeluje więc o zainicjowanie paneuropejskiej debaty o sposobach wsparcia dla mediów lokalnych. Dyskusja winna skoncentrować się na dwóch niewykluczających się wątkach: wsparciu mediów w rozwijaniu trwałych modeli biznesowych oraz pomocy, jaką samorządy (społeczności lokalne, ale także instytucje szczebla centralnego bądź europejskiego) mogą udzielić mediom lokalnym, np. za pomocą subsydiów, tak by zagwarantować zdrowy pluralizm opinii i jednocześnie pozostać w zgodzie z unijnymi zasadami jednolitego rynku, w tym zwłaszcza regułami pomocy publicznej. Zaleca, by organy lokalne i regionalne wprowadziły tymczasowe środki wsparcia lokalnej prasy w celu zagwarantowania jej przetrwania.

Bruksela, dnia 6 lutego 2019 r.

Przewodniczący
Europejskiego Komitetu Regionów
Karl-Heinz LAMBERTZ
